

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 2003	R. XLVI (LIX)	T. 1 (20)	s. 111—122
------------	--	---------------	------------------	--------------	------------

Edukacja medialna, informatyczna i techniczna

Wacław STRYKOWSKI

Rola mediów i edukacji medialnej we współczesnym społeczeństwie

Jesteśmy uczestnikami rozwoju cywilizacji i społeczeństwa, które określa się jako globalne społeczeństwo informacyjne. W kreowaniu takiego społeczeństwa ogromną rolę odgrywają media i technologie informacyjne. Celem tego artykułu jest określenie charakterystycznych cech społeczeństwa informacyjnego oraz ukazanie roli mediów i edukacji medialnej w jego rozwoju. Edukację medialną rozumiem tu jako uczenie się o mediach i do mediów.

Charakterystyka współczesnego społeczeństwa

Przekształcenie się społeczeństwa industrialnego w informacyjne charakteryzuje kilka zjawisk, które są wynikiem rozwoju cywilizacyjnego. Po pierwsze, w społeczeństwie informacyjnym wytwarzanie i obieg informacji nabiera znaczenia działalności gospodarczej; informacja staje się kategorią ekonomiczną — substytutem surowców i siły roboczej. Większość dochodu narodowego brutto powstaje w obrębie ogólnie rozumianego sektora informacyjnego. Po drugie, wszelkie formy aktywności społecznej: produkcja, polityka, finanse, obronność, nauka, kultura, edukacja, turystyka itd., wspierane są techniką i technologiami informacyjnymi. W związku z tym do funkcjonowania społeczeństwa informacyjnego potrzebna jest globalna infrastruktura techniczna,

organizacyjna i legislacyjna jako baza materialna. Szczególną rolę odgrywają tutaj media elektroniczne, które pozwalają na szybki przepływ informacji i wiedzy, a także sprawiają, że nasza praca jest szybsza i bardziej wydajna. Po trzecie, istotnym warunkiem tworzenia społeczeństwa informacyjnego jest uruchomienie odpowiednich procesów edukacyjnych. Chodzi zwłaszcza o powszechną edukację informatyczną i medialną. Ludzie, którzy nie posiadą kompetencji z tego obszaru, znajdują się w niebezpieczeństwie, gdyż nie będą przygotowani do pracy, do nauki i do codziennego funkcjonowania w życiu publicznym (Cwalińska, 2001).

Spółeczeństwo informacyjne, powstające w wyniku informatyzacji, ma szansę być pod wieloma względami lepsze niż społeczeństwo przedinformatyczne. Oto niektóre ze spodziewanych korzyści wskazane przez A. Lekką-Kowalik (2001, s. 180): szybsze docieranie do informacji ułatwi podejmowanie decyzji i pełniejsze zaspokajanie potrzeb indywidualnych i społecznych; rozwiną się nowe formy demokracji i dzięki powszechnemu dostępowi do informacji zwiększy się udział obywateli w zarządzaniu krajem; zniknie bariera geograficzna i finansowa w nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów międzyludzkich, co sprzyjać będzie pokojowi, solidarności i wzajemnemu zrozumieniu na skalę globalną; zmieniają się formy organizacji pracy, edukacji i życia społecznego w wyniku upowszechnienia telepracy, teledukacji, telezakupów itp., wykonywanych w domu w godzinach dostosowanych do indywidualnych możliwości i motywacji; wiele czynności, dotąd czasochłonnych i kosztownych będzie można wykonać *on-line*, co pozwoli ludziom realizować więcej zamierzeń i rozwijać się zgodnie z własnymi zainteresowaniami.

Konstytutywną cechą społeczeństwa informacyjnego jest globalizacja. Świat stał się globalną wioską — jak to przewidywał M. Mc Luhan — w której media elektroniczne radykalnie zmniejszają odległość między ludźmi, przywracają im samopoczucie charakterystyczne dla mieszkańców wioski. Dzieje się to za sprawą mediów elektronicznych, a zwłaszcza telewizji wielokanałowej i Internetu. Globalizacja obejmuje wszystkie dziedziny naszego życia, gospodarkę, kulturę, naukę, edukację itp. Te same komunikaty medialne mogą pojawiać się na ekranach kin, telewizorów czy komputerów w tym samym czasie we wszystkich krajach na całym świecie. Zdaniem specjalistów, globalizacja jest efektem takich czynników jak: **technika, wolność i rynek**.

Niekiedy globalizacja kojarzy się z unifikacją i eliminacją różnorodności. Tymczasem pogląd ten odnosi się raczej do czasów społeczeństwa masowego, a więc zdominowanego przez środki masowego przekazu (telewizja, radio, prasa). W cywilizacji trzeciej fali „masowość staje się znakiem przeszłości” — twierdzą A. i H. Toffler (1996, s. 30). Rozwój mediów interaktywnych z Internetem na czele powoduje odmasowienie społeczeństwa i jego decentra-

lizację. Na przykład odbiorcy kultury w myśl hasła „bądź sobą” lub „różnicuj się” mogą kreować własną tożsamość, wybierając indywidualnie dowolne przekazy medialne. Zdaniem K. Krzysztoka (2001, s. 15), we współczesnym społeczeństwie mamy do czynienia nie tyle z globalizacją kultury, ile z globalizacją różnorodności za sprawą wspomnianych już atrybutów, a więc: wolności, rynku i mediów interaktywnych. Czynnikiem ułatwiającym porozumiewanie się i powszechne korzystanie z kultury jest również to, że ludzie nie mogąc porozumieć się w swoim języku narodowym, mogą to uczynić w języku obrazów (obrazoznaki).

Współczesne społeczeństwo określa się również **społeczeństwem wiedzy**. Termin ten wprowadzono w latach sześćdziesiątych XX wieku i został użyty w raportach, które określały rolę tworzenia i przekazywania wiedzy w rozwoju kultury, technologii i cywilizacji. W społeczeństwie wiedzy eksponuje się czynnik ludzki jako podstawowy dla konkurencyjności, efektywności, innowacyjności i zmian. Społeczeństwo wiedzy jest partnerem globalizacji i rewolucji informacyjnej. Edukacja stanowi główny priorytet w budowaniu społeczeństwa wiedzy, w którym narody są zdolne zarówno oddzielnie, jak i razem do kształtowania wspólnej przyszłości (Zasępa, 2001, s. 117). Niepokoić natomiast może to, że w okresie budowania społeczeństwa wiedzy tracą na znaczeniu instytucje edukacyjne. W opracowaniach OECD stwierdza się, że szkoła jako „dom wiedzy” napotyka rosnącą konkurencję ze strony innych źródeł informacji i wiedzy, zwłaszcza takich jak: przedsiębiorstwa, instytucje rozrywki i media masowe. Klasyczna szkoła we współczesnym społeczeństwie musi zatem konkurować z wieloma instytucjami zaliczanymi do tzw. frontu kształcenia równoległego (instytucje kulturalno-oświatowe, media masowe).

Charakteryzując współczesne społeczeństwo w aspekcie pedagogicznym, należy położyć szczególny nacisk na konieczność integracji społeczeństw, a w efekcie zmierzać do budowania **globalnego społeczeństwa zintegrowanego**. Integracja bowiem w życiu ludzi stanowi szczególną wartość, oznacza przyjaźń i współpracę. W odniesieniu do społeczeństwa integracja jest jednością w różnorodności, jest procesem kształtowania się całości w wyniku ustawicznego dialogu i negocjacji. Integracja nie powinna jednakże oznaczać unifikacji i eliminowania inności. Powinna być traktowana jako wartość, która z jednej strony oznacza uniwersalizację pewnych wartości, z drugiej zaś utrzymanie tożsamości grup narodowych, językowych, religijnych, kulturalnych, etnicznych, regionalnych itp. Można sobie wyobrazić, że w prawidłowo realizowanej integracji te dwie tendencje wzajemnie się wspomagają i przenikają, co prowadzi do rozwoju i postępu społecznego, ekonomicznego, kulturalnego krajów włączonych w ten proces.

Zagadnienie integracji społeczeństw zostało też podjęte z całą mocą w raporcie Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI wieku *Eduka-*

cja — jest w niej ukryty skarb (1998). W dokumencie tym czytamy, iż idea przewodnią, którą musimy się kierować, jest „dążenie do tego, aby świat zmierzał do pełniejszego wzajemnego zrozumienia, zwiększenia poczucia odpowiedzialności i solidarności przez akceptację naszych odrębności duchowych i kulturalnych. Edukacji — ponieważ umożliwia wszystkim dostęp do wiedzy — przypada wyraźnie określona rola w urzeczywistnieniu światowego zadania: pomagać zrozumieć świat i zrozumieć innego, aby móc zrozumieć lepiej samego siebie” (*Edukacja*, 1998, s. 47). Autorzy raportu określili cztery filary edukacji XXI wieku:

- 1) uczyć się, aby wiedzieć;
- 2) uczyć się, aby działać;
- 3) uczyć się, aby być;
- 4) uczyć się, aby żyć wspólnie, uczyć się współżycia z innymi.

Czwarty filar, wskazujący na konieczność integracji społeczeństwa na świecie, jest niewątpliwie jednym z największych wyzwań edukacyjnych współczesnego społeczeństwa. Trzeba zaprojektować edukację, która pozwoliłaby unikać konfliktów lub rozwiązywać je na drodze pokojowej przez wzbogacenie wiedzy o innych, ich kulturze, ich duchowości (tamże, s. 93) „Wkroczyliśmy w epokę, w której — rzecz można — zatarły się granice między narodami. Czy chcąc, czy nie chcąc, narody świata muszą żyć wspólnie. Wszyscy powinniśmy być świadomi tego faktu i w konsekwencji edukować naszych przyszłych obywateli świata” (tamże, s. 258) „Świat jest naszą wioską: gdy wybuchnie pożar w jednym z domów, zagraża on dachom nad głowami nas wszystkich. Jeśli ktoś z nas w pojedynkę podejmuje wysiłek odbudowy, jego starania mają tylko symboliczny charakter” (tamże, s. 268). Integracja powinna być naszym głównym hasłem: każdy z nas powinien wziąć na siebie część zbiorowej odpowiedzialności w tej sprawie.

Rola mediów w edukacji

Słowo „edukacja” pochodzi od łacińskiego *educatio* — wychowanie, wykształcenie, i obejmuje swym zasięgiem ogół procesów, form, metod i środków działania, których celem jest zmienianie i kształcenie ludzi, przede wszystkim dzieci i młodzieży, stosownie do przyjętych w danym społeczeństwie ideałów oraz celów dydaktycznych i wychowawczych. Celem edukacji jako praktyki jest rozwijanie i kształcenie całej osobowości człowieka, a więc jego sfery poznawczo-intelektualnej, emocjonalno-motywacyjnej i motoryczno-sprawnościowej. Innymi słowy, w trakcie edukacji następuje rozwijanie wiedzy, umiejęt-

ności i zdolności intelektualnych, kształtowanie umiejętności i sprawności manualnych i motorycznych, a także kształtowanie systemu wartości, postaw i przekonań ludzi.

Edukacja realizowana jest przede wszystkim w instytucjach specjalnie do tego celu powołanych, a więc w **szkołach**, ale ponadto również w formie socjalizacji we wszelkich instytucjach, organizacjach i dziedzinach życia społecznego. Zawsze bowiem, choć dzieje się to w sposób mniej lub bardziej zamierzony, świadomy i celowy, ma miejsce rozwijanie różnych cech, właściwości, postaw i systemu wartości człowieka. Edukacja realizowana przez instytucje pozaszkolne, w tym również media masowe jest określana, o czym już była mowa, jako kształcenie równoległe.

Podstawową formą realizacji edukacji w szkole jest **proces kształcenia** (proces dydaktyczny, proces nauczania—uczenia się). Przez pojęcie „proces kształcenia” rozumie się najczęściej system powiązanej z sobą działalności nauczyciela i uczniów, w toku której nauczyciel bądź przekazuje uczniom wiedzę, bądź też kieruje pracą uczniów, stwarzając im warunki do samodzielnego zdobywania wiedzy i rozwijania osobowości.

Przyjmuje się obecnie, że strukturę dobrze zorganizowanego procesu kształcenia tworzą następujące elementy: 1. nauczyciel, 2. uczniowie, 3. materiał nauczania, 4. środki dydaktyczne, zwane dzisiaj powszechnie **mediami edukacyjnymi**. Niejako na zewnątrz procesu pozostają cele kształcenia, które nadają mu sens czynności celowej, nastawionej na wynik. W wypadku procesu samokształcenia (samoedukacji) w jego strukturze nie ma nauczyciela, a funkcje nauczycielskie przejmują właśnie media. Proces zarówno kształcenia, jak i samoedukacji może przebiegać w różny sposób. U podstaw organizacji oraz przebiegu tego procesu leżą zawsze określone założenia teoretyczne odwołujące się najczęściej do określonej wiedzy psychologicznej na temat uczenia się ludzi. Jak wiadomo, znane są różne koncepcje poznawczego funkcjonowania człowieka i różne teorie uczenia się, a zatem i zróżnicowane koncepcje i metody dydaktyczne.

Aktualnie najwięcej zwolenników zyskuje pojmowanie procesu kształcenia jako procesu poznawania, opartego na założeniach **psychologii poznawczej** (kognitywnej), a nawet szerzej — ogólnej nauki o poznawaniu (*cognitive science*). Słowem kluczowym w nauczaniu poznawczym jest pojęcie **informacja**. Zgodnie bowiem z tą koncepcją człowiek przyjmuje, przechowuje, interpretuje, tworzy i przekazuje informacje, nadając im pewną wartość: sens i znaczenie (K o z i e l e c k i, 1995, s. 186). Jego zachowanie, a więc również uczenie się, zależy od informacji (oddziaływań) płynących ze świata zewnętrznego oraz od informacji wewnętrznych, tzw. struktur poznawczych, czyli wiedzy zdobytej wcześniej w toku uczenia się i myślenia. W koncepcji poznawczej zakłada się też, że człowiek jest samodzielnym podmiotem przyjmującym postawę badawczą

wobec rzeczywistości. Uczeń zatem, podobnie jak badacz, obserwuje świat, przewiduje, formułuje hipotezy, eksperymentuje, wnioskuje i zgodnie z posiadaną wiedzą przystosowuje się do świata i kształtuje go. Procesy emocjonalno-motywacyjne w poznawczej koncepcji człowieka uwikłane są również w procesy informacyjne. Motywacja i emocje — lęk, nadzieja, ciekawość, aspiracje, satysfakcje — powstają w trakcie operowania informacjami, a więc w procesie myślenia i działania, oraz odgrywają decydującą rolę w procesie nauczania — uczenia się.

Wśród koncepcji poznawczych szczególne znaczenie dla organizacji współczesnego kształcenia ma **konstruktywizm**. Koncepcja ta zakłada, że wiedza jest konstrukcją umysłu ludzkiego, powstającą w wyniku własnej i różnorodnej aktywności podmiotu. Z założeń tej koncepcji wynikają określone konsekwencje dla organizacji procesu kształcenia i autokreacji, czyli formułowania samego siebie według własnego projektu. Skoro uczeń jest samodzielnym i aktywnym podmiotem, który konstruuje system swojej wiedzy i który ciekaw jest świata, ma potrzebę i motywację jego poznawania, to nauczanie powinno być specyficznym procesem badawczym. Nie może ono sprowadzać się do transmitowania wiedzy przez nauczyciela, lecz przede wszystkim musi polegać na **organizowaniu warunków** do pracy badawczej ucznia. Chodzi tu o stawianie ucznia w sytuacji zadaniowej i problemowej, a następnie tworzenie warunków intelektualnych i materialnych do swobodnego prowadzenia badań — szukania odpowiedzi na pytania, rozwiązywania problemów teoretycznych i praktycznych. Do tego zaś niezbędne jest odpowiednio bogate środowisko edukacyjne, którego zawartość stanowią różnorodne proste i złożone, tradycyjne i elektroniczne **środki dydaktyczne**, czyli **media**. One bowiem, będąc źródłami i przekaznikami informacji, umożliwiają wielorakie działania uczniów, wielozmysłowe poznawanie rzeczywistości i wiedzy o świecie, kształtowanie umiejętności, systemu wartości i postaw.

W związku z tym dominującym paradygmatem współczesnej edukacji stała się koncepcja **kształcenia multimedialnego**. Koncepcja ta zakłada kompleksowe stosowanie prostych i technicznych, drukowanych i elektronicznych mediów edukacyjnych oraz, co szczególnie ważne, ich funkcjonalny dobór, uwzględniający: cele i zadania dydaktyczne, poziom i właściwości intelektualne uczniów oraz cechy i możliwości edukacyjne samych mediów.

Walory kształcenia multimedialnego polegają na tym, że jest ono nauczaniem i uczeniem się **wielokodowym, wielozmysłowym i wielostronnie aktywizującym uczniów**. Przekazywanie informacji, jakże bogatych, bardzo odległych w czasie i przestrzeni i niejednokrotnie w ogóle niedostępnych bezpośredniej obserwacji, dzięki mediom staje się tak bliskie — wszystko jest na ekranie. Przekaz odbywa się w wielu językach: w języku symbolicznym (komunikaty słowne i graficzne), w języku obrazów wizualnych, słuchowych i audiowizual-

nych, a także w języku działań, dzięki stosowaniu mediów działaniowych i interaktywnych.

W tradycyjnej edukacji media pełniły głównie funkcję upogławiającą. Były ilustracją treści werbalnie przekazywanych przez nauczyciela. Obecnie lista zadań, jakie powierzać możemy mediom, znacznie się wzbogaciła, co wynika z postępu technologicznego. W rozwoju współczesnych technologii medialnych można wyróżnić kilka tendencji:

- 1) rozwój i doskonalenie parametrów technicznych mediów — coraz lepszy sprzęt i urządzenia;
- 2) miniaturyzacja i funkcjonalizacja urządzeń medialnych — są one coraz mniejsze i doskonalsze;
- 3) konwergencja technologii i urządzeń — wszystko w jednym;
- 4) media stają się interaktywne i globalne, co znacznie podnosi ich rangę edukacyjną (M r o z o w s k i, 2001; J u s z c z y k, 2002).

Ta niezwykła siła mediów opartych na systemach komputerowych w porównaniu z wcześniejszymi środkami audiowizualnymi polega głównie na tym, że są one mediami interaktywnymi, zapewniającymi w procesie kształcenia sprzężenie zwrotne. W efekcie kontakt uczącego się z komputerem multimedialnym zbliża się do komunikacji interpersonalnej. Można powiedzieć, że uczeń „rozmawia” z komputerem. Z kolei usługi internetowe stwarzają znakomitą podstawę do nowych rozwiązań w kształceniu na odległość.

Badania pedagogiczne i praktyka szkolna potwierdzają tezę, że media mogą nie tylko skutecznie wspomagać kształcenie, ale również samodzielnie organizować proces nauczania i uczenia się. Multimedia interaktywne pełnią z powodzeniem funkcje nie tylko środków, ale także **środków-metod nauczania**, co oznacza, że zastępują w niektórych czynnościach nauczyciela i uczniów. W związku z tym nauczyciele często traktują nowe media nie jako pomoc, lecz jako zagrożenie dla swojej pracy pedagogicznej. W pewnych badaniach diagnostycznych nad zastosowaniami edukacyjnymi mediów otrzymano zaskakujące wyniki. Uczniowie stwierdzili, że wolą „rozmawiać” z komputerem niż z nauczycielem. Praca z komputerem jest pasjonująca, a jednocześnie komputer jest inteligentny, cierpliwy i sprawiedliwy — argumentowali swoje wypowiedzi uczniowie (S t r y k o w s k i, 1997, 1998).

Aby kształcenie multimedialne mogło być w pełni wykorzystane w edukacji, muszą zostać spełnione odpowiednie warunki. Przede wszystkim niezbędne jest odpowiednie wyposażenie i urządzenie pomieszczeń dydaktycznych. Wyposażenie to stanowią zarówno klasyczne, jak i nowe media z komputerami i dostępem do Internetu. W tym zakresie w Polsce na uwagę zasługują realizowane projekty: *Komputer w każdej gminie*, *Komputer w gimnazjum*, *Interkl@sa*. Drugim warunkiem niezbędnym do realizacji kształcenia multimedialnego jest odpowiedni poziom motywacji i kompetencji medialno-tech-

nicznych nauczycieli. Muszą oni chcieć i umieć posługiwać się nowymi technologiami informacyjnymi i komunikacyjnymi.

Potrzeba edukacji o mediach i do mediów

Media są wszechobecne we wszystkich dziedzinach naszego życia: w domu, w pracy, w edukacji, w kulturze, w życiu osobistym. Stwarzają one ludzkości ogromne i wielorakie szanse, ale niosą też z sobą spore zagrożenia. Media mogą być niebezpieczne. Wchodzą one w naszą przestrzeń osobistą, tworząc rzeczywistość wirtualną, niejednokrotnie bardziej wiarygodną — zwłaszcza dla młodych odbiorców — aniżeli rzeczywistość realna. Zachodzi więc potrzeba przygotowania społeczeństwa do racjonalnego i efektywnego korzystania z mediów, we wszystkich ich rolach: informacyjnej, edukacyjnej, narzędziowej, rozrywkowej.

Przygotowanie uczniów do właściwego odbioru przekazów medialnych, a także praktycznego posługiwania się narzędziami medialnymi i informatycznymi nie jest zagadnieniem nowym. Dostrzegano już wcześniej taką potrzebę, gdyż realizowano elementy edukacji medialnej w szkole w ramach różnych przedmiotów, takich jak: język polski, wychowanie techniczne czy plastyczne.

W najszerszym zakresie przygotowanie uczniów do właściwego odbioru komunikatów medialnych występowało w ramach programów języka polskiego pod hasłem **edukacji filmowej**, a następnie **edukacji audiowizualnej**. Poloniści najwcześniej dostrzegli ogromną rolę kultury audiowizualnej w rozwoju współczesnej cywilizacji, udowadniając, że środki masowego przekazu, takie jak film, radio i telewizja, są stałymi elementami współczesnej kultury, podobnie jak książki i czasopisma. Wraz z pojawieniem się audiowizualnych i audialnych form zapisu i przekazu zmienił się charakter kultury, oprócz form literackich (werbalnych) pojawiły się media audiowizualne, których zakres odbioru i udział w kształtowaniu dzieci i młodzieży okazał się silniejszy aniżeli tradycyjnych przekazów słownych. Wkrótce okazało się też, że media audiowizualne są znakomitymi narzędziami komunikowania się ludzi i pracy zawodowej.

Zagadnienie edukacji medialnej w odniesieniu do filmu było szczególnie mocno podnoszone w latach siedemdziesiątych, w okresie projektowania w Polsce programu szkoły dziesięcioletniej. W ramach szkoły dziesięcioletniej przedmiotem szkolnej edukacji filmowej miały być audiowizualne komunikaty, zwane tekstami (obiektami) filmowymi, bez względu na to, czy formą ich przekazu jest ekran kinowy czy telewizyjny. W zakres edukacji

filmowej miały wejść te postacie tekstów filmowych, których struktura świadczy o intencjonalnym ich ukształtowaniu na komunikat typu wypowiedzi artystycznej, publicystycznej i informacyjnej. A oto cele edukacji filmowej tamtego okresu: „1) poznanie wybranych tekstów (dzieł) filmowych; 2) kształtowanie umiejętności pogłębionego ich odbioru i wartościowania pod względem ideowym, etycznym, estetycznym; 3) kształcenie świadomości miejsca i funkcji filmu w kulturze współczesnej w kontekście sztuk innych oraz środków masowego komunikowania; 4) kształcenie postaw wyborów selektywnych i wartościujących” (Nurczyńska-Fidelska, 1989). W nawiązaniu do tak opracowanych celów przygotowano też treści kształcenia filmowego, które stały się częścią programu języka polskiego w programie szkoły podstawowej, a także w programie liceum ogólnokształcącego oraz liceum zawodowego i technikum (zob. Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Instytut Programów Szkolnych, Warszawa 1985).

Sprawa wprowadzenia edukacji medialnej do szkoły wypłynęła na nowo w okresie tworzenia podstaw programowych w związku z reformą szkoły polskiej w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych. Dynamiczny rozwój mediów elektronicznych, zwłaszcza multimediów interaktywnych, spowodował ich ogromny wpływ na rozwój i kształt wszystkich dziedzin naszego życia. Świat został zdominowany przez media, które w istotnym stopniu wyznają oblicze współczesnej cywilizacji. Media stały się nie tylko podstawowym środkiem przekazywania informacji, ale narzędziami pracy intelektualnej, komunikowania się, edukacji, kształtowania kultury. Wolność, jaką zdołały zapewnić sobie media, doprowadziła do takiego bogactwa przekazów medialnych, iż niektóre z nich stały się narzędziem deprawacji, upowszechniania agresji i przemocy, co niewątpliwie wymaga interwencji pedagogicznych. Media — jak nigdy dotąd — stanowią dla ludzkości zarówno ogromną szansę, jak i duże zagrożenie.

Osobliwość współczesnych mediów polega również na tym, że posiadają one niejako dwie strony: humanistyczną i techniczną. Pełne korzystanie z nich wymaga paralelnie dwóch umiejętności: właściwego odczytywania znaczeń przekazów medialnych oraz umiejętności obsługi technicznej. B. Suchodolski, prowadząc rozważania nad współczesną cywilizacją, stwierdził, że człowiek drugiej połowy XX wieku żyje w obszarze oddziaływania dwóch odmiennych systemów cywilizacyjnych, które go kształtują: cywilizacji naukowo-technicznej i kultury humanistycznej. Skuteczne funkcjonowanie człowieka w tym świecie wymaga od niego zatem dwóch rodzajów umiejętności: humanistycznych i technicznych. Racjonalne korzystanie ze współczesnych mediów XXI wieku tym bardziej wymaga od człowieka połączenia tych dwóch umiejętności.

Uwzględniając to, szkoła współczesna musi realizować **edukację medialną jako dziedzinę kształcenia ogólnego**, której przyświecają dwa cele:

a) przygotowanie uczniów do świadomego i krytycznego odbioru różnego rodzaju (artystycznych, publicystycznych, informacyjnych) komunikatów medialnych, właściwego odczytywania znaczeń;

b) wykształcenie umiejętności praktycznego posługiwania się mediami (drukowanymi, audiowizualnymi i informatycznymi) jako narzędziami pracy intelektualnej, uczenia się, komunikowania, autoedukacji itp.

W pierwszym przypadku chodzi o to, aby uczniowie zrozumieli naturę i język mediów, a dzięki temu byli zdolni do świadomego i krytycznego ich odbioru, aby poznali też mechanizmy odbioru i oddziaływania przekazów medialnych na człowieka. Drugi cel edukacji medialnej ma charakter bardziej techniczny i odnosi się do uczniów jako twórców i nadawców mediów. Chodzi o ich przygotowanie do tworzenia prostych komunikatów medialnych, sprawnego posługiwania się urządzeniami medialnymi, ich wykorzystania w procesie uczenia się, komunikowania się, przyszłej pracy zawodowej.

Tak rozumiana edukacja medialna połączy w ramach jednej dziedziny kształcenia dwa cele, które dotychczas realizowano m.in. na lekcjach języka polskiego (cel pierwszy) oraz na lekcjach techniki i informatyki (cel drugi). Integracja wymienionych celów w ramach edukacji medialnej jest uzasadniona także samym rozwojem mediów, które coraz częściej mają charakter multimodalny i interaktywny. Umożliwiają więc nie tylko zdobywanie informacji, ale także współtworzenie komunikatów medialnych.

W procesie tworzenia podstaw programowych reformowanej szkoły idea edukacji medialnej przybierała różne postacie i formy. Dyskutowano też różne nazwy tej dziedziny kształcenia, m.in. takie jak: „edukacja audiowizualna”, „kultura informacyjna”, „technologie informacyjne”. Ostatecznie dokonano integracji edukacji medialnej z czytelnictwem, wprowadzając ścieżkę edukacyjną o nazwie: „Edukacja czytelnicza i medialna” (1998). Połączenie takie wydaje się zasadne. Co prawda, drukowane formy przekazu informacji: książki, czasopisma, gazety, też zalicza się obecnie do mediów, jednakże inny jest odbiór mediów słownych, a inny obrazowych i audiowizualnych. Podstawą percepcji komunikatów słownych jest znajomość pisma jako kodu służącego do tworzenia i odbioru komunikatów drukowanych. Proces czytania jest procesem na tyle osobliwym i trudnym w porównaniu np. z oglądaniem, że warto i trzeba mu poświęcić sporo uwagi. Mimo intensywnego rozwoju multimedialnych media słowne (drukowane) rozwijają się równie dynamicznie (np. czasopisma, magazyny ilustrowane). Ponadto słowo drukowane staje się kodem nie tylko mediów ściśle werbalnych, ale także nowych technologii informacyjnych, takich jak programy multimedialne i Internet. Przekaz werbalny pozostaje więc ważnym kodem komunikacyjnym wszelkiego rodzaju mediów.

Charakterystyczną cechą współczesnego świata mediów jest ich wzajemna integracja i kompleksowość — wielokodowość i multimodalność. Media elek-

troniczne (programy telewizyjne, filmy, multimedia) jakże często wpływają na rozwój mediów prostych, będących ich uzupełnieniem lub przedłużeniem. Z kolei media proste przybierają postać mediów elektronicznych. Zachodzi więc potrzeba połączenia w naszych szkołach edukacji medialnej z informatyczną, co słusznie postuluje wielu specjalistów z zakresu mediów audiowizualnych i informatycznych (Siemieniecki, 2002; Juszczak, 2002).

Poza edukacją medialną i informatyczną realizowaną w szkole ważnym problemem jest również edukacja medialna całego społeczeństwa, a zwłaszcza rodziców. Okazuje się, że rodzice bardzo potrzebują i oczekują odpowiedzi na pytanie: Jak należy racjonalnie wprowadzać młode pokolenie w świat mediów, który jest tak entuzjastycznie przyjmowany przez dzieci i młodzież? Stajemy więc wobec konieczności stworzenia koncepcji edukacji medialnej o szerokim charakterze społecznym, która powinna być realizowana również przez same media.

Uwagi końcowe

Człowiek współczesny żyje i funkcjonuje w świecie medialnym. Niebywalego więc znaczenia nabiera pytanie o właściwości i relacje człowieka z mediami. Okazuje się bowiem, że media niosą z sobą ogromne szanse dla ludzi, ale również spore zagrożenia. Te pierwsze związane są przede wszystkim z kognitywnymi aspektami funkcjonowania człowieka. Media potęgują możliwości umysłu jednostki, stając się znakomitymi narzędziami gromadzenia, przetwarzania i generowania informacji. Rozwijają do granic niewyobrażalnych zdolności komunikowania się, udoskonalają formy i metody nauczania i uczenia się. Zagrożenia dla człowieka ze strony mediów dotyczą zwłaszcza jego sfery osobowościowej — potrzeb emocjonalnych i egzystencjalnych oraz zachowań jednostki. Opinia społeczna coraz częściej wstrząśnięta jest zjawiskami szybkiego rozpowszechniania się zagrożeń związanych z masową przestępczością, przemocą i okrucieństwem, których związki z mediami wydają się nie ulegać wątpliwości. Wszystko to nasuwa potrzebę refleksji teoretycznej i badań empirycznych nad mediami. Takich badań wymagają szczególnie najnowsze media informatyczne i interaktywne.

Nasuwa się też przypuszczenie, że dotychczasowe analizy, wyjaśnienia oraz interpretacje wpływu mediów na człowieka, odwołujące się przede wszystkim do teorii uczenia się według schematu behawiorystycznego i mechanizmu modelowania, są nazbyt uproszczone i zdecydowanie niewystarczające. Stało się zatem koniecznością szukanie nowej perspektywy teoretycznej, jak również formułowanie nowych pytań empirycznych i wyjaśnień teoretycznych,

określających rolę mediów we współczesnym świecie. Te nowe zjawiska społeczne i edukacyjne spowodowane rozwojem mediów są ogromnym wyzwaniem dla nauk pedagogicznych, zwłaszcza pedagogiki i edukacji medialnej.

Bibliografia

- Cwalina W., 2001: *Generacja Y — ponury mit czy obiecująca rzeczywistość*. W: *Internet — fenomen społeczeństwa informacyjnego*. Red. T. Zasępa. Częstochowa.
- Edukacja — jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem J. Delorsa. Warszawa 1998.
- Firlej J., red., 2001: *Edukacja medialna. Potrzeba i wyzwanie przyszłości. Materiały z konferencji naukowej Warszawa, 18 października 2000 roku*. Warszawa.
- Huesmann L.R., 2002: *Przemoc na ekranie a przemoc w rzeczywistości — jak zrozumieć związki?* W: *Przemoc — telewizja — społeczeństwo*. Konferencja, 7 marca 2002 roku. Warszawa.
- Jonscher C., 2001: *Życie okablowane*. Warszawa.
- Jones D., 2002: *Wszystko o internecie. Łatwiejsze niż myślisz*. Warszawa.
- Juszczyk S., red., 2002: *Edukacja medialna w społeczeństwie informacyjnym*. Toruń.
- Kozielecki J., 1995: *Koncepcje psychologiczne człowieka*. Warszawa.
- Krzysztofek K., 2000: *Kultura globalna i różnorodność*. „Unesco i My”, nr 3—4.
- Kwiatkowski S., 2001: *Szkoły wyższe w społeczeństwie wiedzy*. W: *Internet — fenomen społeczeństwa informacyjnego*. Red. T. Zasępa. Częstochowa.
- Kwieciński Z., 1998: *Wizja przyszłości a zmiany edukacji*. W: *Media a edukacja*. Red. W. Strykowski. Poznań.
- Lekka-Kowalik A., 2001: *Ukryte założenia idei społeczeństwa informacyjnego*. W: *Internet — fenomen społeczeństwa informacyjnego*. Red. T. Zasępa. Częstochowa.
- Lepa A., 1998: *Pedagogika mass mediów*. Łódź.
- Lewowicki T., Siemieniecki B., red., 2002: *Rola i miejsce technologii informacyjnej w okresie reform edukacyjnych w Polsce*. Toruń.
- Mrozowski M., 2001: *Media masowe, władza, rozrywka i biznes*. Warszawa.
- Detka J., red., 2000: *Pedagogika mediów. Materiały z konferencji naukowej Kielce, 18 kwietnia 2000 roku*. Kielce.
- Strykowski W., red., 2000: *Media a edukacja*. Poznań.
- Strykowski W., Skrzydlewski W., red., 2002: *Media i edukacja w dobie integracji*. Poznań.
- Strykowski W., 2002: *Jak zmieniać edukację? W świetle raportów oświatowych*. „Edukacja Medialna”, nr 1.
- Schreter D., 2000: *Europejska platforma kształcenia w zakresie kształcenia środków masowego przekazu w krajach Europy Zachodniej*. W: *Edukacja medialna. Potrzeba i wyzwanie przyszłości. Materiały z konferencji naukowej Warszawa 18 października 2000 roku, KRRiT*. Warszawa.
- Toffler A. i H., 1996: *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*. Poznań.
- Zasępa T., 2001: *Transformacja w kierunku społeczeństwa wiedzy i jej implikacje w społeczności europejskiej*. W: *Internet — fenomen społeczeństwa informacyjnego*. Red. T. Zasępa. Częstochowa.